

Dokumentacja

WOJEWÓDZKI URZĄD  
OCHRONY ZABYTKÓW  
w ZIELONEJ GÓRZE  
65-063 Zielona Góra, ul. Kopernika 1  
tel. 68 324 73 90, 68 324 74 11  
tel./fax 68 325 37 45

Badań stratygraficznych nawarstwień tynkarsko-malarskich wnętrza  
dawego Zboru Braci Morawskich obecnie  
sali gimnastycznej położonej przy ul. Wróblewskiego 9 w Nowej Soli.



Opracował:

Dyplomowany Konserwator Dziej Sztuki  
Dyplom UMK nr 2064  
specjalizacja - konserwacja kamienia,  
i detali architektonicznych  
mgr Tomasz Filar  
ul. Technologów 13/8 65-115 Zielona Góra

Zielona Góra 2020 r.

KONSERWATOR DZIEJ SZTUKI  
DYPLOM UMK 2064  
mgr Tomasz Filar  
ul. Technologów 13/8 Zielona Góra  
tel. 68 324 73 90, fax 68 325 37 45

Zawartość opracowania:

1. Rys historyczny obiektu.
2. Opis stanu zachowania i przyczyn zniszczeń
3. Wyniki badań.
  - 3.1. Cel oraz zakres badań.
  - 3.2. Metodyka badań.
  - 3.3. Wyniki badań.
    - 3.3.1. Sufit
    - 3.3.2. Sztukaterie
    - 3.3.3. Ściany
4. Wnioski.
5. Zalecenia i propozycje konserwatorskie.
6. Kolorystyka
7. Dokumentacja fotograficzna.

W związku z planowanym remontem wnętrza obecnej sali gimnastycznej dawnego Zboru Braci Morawskich przeprowadzono badania konserwatorskie nawarstwień tynkarsko-malarskich zachowanych na ścianach oraz suficie budowli. Powzięte działania wykonano zgodnie z decyzją, i sfinansowano ze środków LWKZ.

**1. Rys historyczny obiektu.** (opracowała: Historyk Sztuki, mgr Maja Błażejewska)

*Zbór braci morawskich, obecnie sala gimnastyczna Szkół Ponadgimnazjalnych*

*im. Marii Dąbrowskiej w Nowej Soli, ul. Wróblewskiego 9.*

*Rozpoznanie z zakresu historii i historii sztuki*

*na potrzeby badań konserwatorskich wnętrza budynku.*

Ewangelicka wspólnota wyznaniowa braci morawskich otrzymała zgodę króla Prus, Fryderyka II, na osiedlenie się w Nowej Soli w roku 1742. Gmina przybyła do miasta dwa lata później. Otrzymałszy liczne przywileje, w tym przede wszystkim, swobodę wyznania religii, bracia morawscy w krótkim czasie wzniesli wzorcowe osiedle z domem modlitwy, który został poświęcony w 1747 r. Zgodnie z królewskimi zaleceniami, kościół nie mógł odróżniać się od zabudowy mieszkalnej. Budynek wzniesiony w konstrukcji szkieletowej, na planie podkowy, otrzymał prostą bryłę nakrytą stromym dachem łamanym. Obok funkcji zboru w budynku mieściły się również mieszkania członków wspólnoty. Budowla wraz z całym osiedlem spłonęła w pożarze podczas wojny 7-letniej, w 1759 r. Nowy dom modlitwy wybudowano w roku 1769 [il. 1-2]. Po II wojnie światowej zbór zaadoptowano do nowej funkcji. W latach 60. XX wieku urządzono tu salę gimnastyczną. Do elewacji tylnej dobudowano wówczas parterową przybudówkę mieszczącą szatnię. W tym czasie zlikwidowano również historyczny wyrój wnętrza.

XVIII-wieczny zbór wzniesiony został w stylu późnego baroku. To obiekt murowany z cegły, z otynkowanymi elewacjami, drewnianą konstrukcją więźby i ceramicznym pokryciem dachowym. Zwarta bryła budynku, założonego na planie prostąta, nakryta została wysokim dachem dwuspadowym z naczółkami. W centralnej części kalenicy umieszczono sygnaturkę z zegarem, zwieńczoną baniastym hełmem z chorągiewką. Elewacja frontowa, zwrócona w kierunku północnym, zakomponowana została symetrycznie, jako pięcioosiowa. Fasadę artykułują pilastry dźwigające wydatny, profilowany gzyms koronujący. Przepruwające, fasadę duże otwory okienne mają kształt prostokąta zamkniętego łukiem odcinkowym. Trzy środkowe otwory ujęte są w opaski z uszakami i kluczem i posadowione na wydatnych parapetach. Otwory w dwóch skrajnych osiach fasady pozbawione są oprawy architektonicznej – zostały one wybite wtórnie w miejscach mniejszych, prostokątnych okien, co nastąpiło przypuszczalnie około połowy XX wieku. Elewacje boczne zakomponowane zostały jako czteroosiowe w dwóch pierwszych kondygnacjach, trzy i dwuosiowe – w poziomie poddasza. W dwóch pierwszych kondygnacjach mieściły się otwory okienne w kształcie prostokąta – ujęte, podobnie jak okna fasady, w profilowane opaski z uszakami i kluczem. W kondygnacji poddasza ulokowano trzy mniejsze okna zamknięte łukiem pełnym oraz

małe dwa owalne okienne. Część otworów okiennych została wtórnie zamurowana. W skrajnej osi elewacji zachodniej znajduje się wejście do budynku – otwór wejściowy zamknięty łukiem odcinkowy, ujęty w szeroką wyprofilowaną opasę spiętą kluczem. Elewacja tylna, południowa, w parterze zasłonięta została przez współczesną przybudówkę o prostej formie, nakrytą dachem płaskim. Powyżej przybudówki umieszczono pięć dużych, prostokątnych otworów okiennych pozbawionych oprawy architektonicznej. Jak można przypuszczać pierwotnie elewacja ta była opracowana podobnie jak fasada – w pionie podzielona pilastrami, w trzech środkowych osiach mieściła wysokie otwory okienne zamknięte łukiem odcinkowym, w skrajnych zaś – mniejsze prostokątne okna w dwóch poziomach.

Przestrzenie wewnątrz zboru w chwili obecnej nie posiada charakteru domu modlitwy. Jak wspomniano wyżej – większość elementów jego wystroju przypuszczalnie została zlikwidowana po 1945 r., kiedy obiekt przeznaczono do funkcji sali gimnastycznej. Posadzkę zastąpiono wówczas drewnianym parkietem, część ścian przesłonięto drabinkami gimnastycznymi, okna zaś – zabezpieczono stalowymi siatkami. Na ścianach wprowadzono wysokie, olejne lamperie.

Krótsze ściany sali, pozbawione są jakichkolwiek dekoracji i mają zupełnie gładką powierzchnię, przepartą jedynie - w górnej partii - wnękami okiennymi i niszami – po zamurowanych oknach. Natomiast „dłuższe” ściany opracowane są już nieco ciekawiej. W partii środkowej są charakterystycznie „wyłamane” wchodząc niejako do wnętrza. Wyłamane odcinki ścian połączone są z sufitem za pomocą odcinków gładkich faset, ograniczonych od góry i od dołu – profilowymi gzymsami. Ponadto, ściany te - podobnie jak pozostałe – artykułowane są wnękami okiennymi.

Nie natrafiono na opisy ani materiały ikonograficzne dające pojęcie o wyglądzie wnętrza nowosolskiego zboru przed 1945 r. Jak można jednakże przypuszczać – wystrój domu braci morawskich, był raczej prosty i skromny – podobnie jak w przypadku znamienitej większości kościołów tego wyznania.

Za analogię – a może nawet pierwowzór - może tu posłużyć główny kościół braci morawskich w miejscowości Herrnhut [il. 3-5]. Budowla ta powstała w 1756 r.<sup>1</sup> Jej projektantem i budowniczym był Zygmunt August von Gersdorf (1702-1777). Budynek stał się wzorem dla wielu wspólnot morawskich do budowy swoich kościołów. Jego architektura jest zaś przykładem „herrnhuckiego baroku”, który je wyróżnia. Kościoły braci morawskich zawsze budowano jako pierwsze i stanowiły one punkt centralny miejscowości. Układ każdej nowej miejscowości był wyznaczony na planie krzyża, a w miejscu przecięcia ramion lokalizowano budynek zborowy.

<sup>1</sup> Kościół w dniu 9 maja 1945 r. został zniszczony w wyniku pożaru, a następnie (dość wiernie) odbudowany w latach 1951-1956.

Wnętrze obiektu zaskakuje prostotą. *Ojcowie Herrnhut mieli przekonanie, że wszelkiego rodzaju dekoracje i upiększanie wnętrza budynku jest zbyteczne, gdyż nie jest to jakieś święte miejsce, gdyż „Bóg, który stworzył świat i wszystko na nim. On, który jest Panem nieba i ziemi, nie mieszka w świątyniach zbudowanych ręką ludzką” (Dzieje Apostolskie 17:24), a przeznaczenie budynku ma być wielofunkcyjne na potrzeby lokalnej społeczności. Wewnątrz nie ma ambony, ani ołtarza jako miejsc zarezerwowanych do zajmowania przez “szczególnych kapłanów”. Kościół Morawski przyjął dziedzictwo darowane przez Pana Jezusa Chrystusa, dzięki jego śmierci i zmartwychwstaniu, że wszyscy ludzie wierzący w Niego stają się kapłanami tzw. powszechne kapłaństwo wierzących oraz to, że wszyscy wierzący są równi przed Bogiem Ojcem. Dlatego nie istniała potrzeba wśród Braci Morawskich, aby takie elementy wykonać wewnątrz. Jedyne miejscem wyróżnionym w Wielkiej Sali w przedniej części jest niewielkie podwyższenie, na którym jest ustawiony stół i krzesło. Miejsce to jest przeznaczone dla osób, które odpowiedzialne są za prowadzenie danego spotkania. Ponadto nie znajdują się tutaj obrazy czy figury, które byłyby miejscem kultu i czci (Księga Wjścia 20:4-6).<sup>2</sup>*

Światło na charakter wnętrza i jego aranżacje rzuca też nazwa samego kościoła: W języku polskim nazwa budynku kościoła to “Wielka Sala”. W języku niemieckim brzmi “Kirchensaal”, a w języku angielskim “Church Hall”. Obecnie jak i w przeszłości nie przywiązuje się szczególnej troski do poprawnego nazewnictwa, mając świadomość, że sam budynek jest tylko miejscem, w którym zgromadza się kościół Pana Jezusa Chrystusa. Członkowie wspólnoty Braci Morawskich często nazywają ten budynek jako “Sala Zgromadzeń” czy “Dom Modlitwy”.<sup>3</sup>

Pierwotnie we wnętrzu kościoła w Herrnhut znajdowały się dwa balkony. Po pożarze, który miał miejsce 1946 r., odbudowano tylko jeden, na którym znajdują się organy.

Co ciekawe – *Od początku powstania budynku ściany wewnątrz zawsze malowane były na białe. Kolor ten wybrano, gdyż uważa się go za kolor szczęścia. Dlaczego? Bracia Morawscy uważają, że prostota białego koloru umożliwia zgromadzonym skoncentrowanie się na tym co jest najważniejsze – społeczności wzajemnej oraz społeczności z osobą Boga Ojca i Jezusa Chrystusa.*<sup>4</sup>

Jeśli chodzi o wnętrze nowosolskiego zboru – to z dużym prawdopodobieństwem można stwierdzić, iż było ono wzorowane na herrnhuckim kościele. Zbliżona jest tu forma samej podłużnej sali, kształt okien zamkniętych łukiem odcinkowym, a także sposób opracowania gładkich faset – i w Herrnhut i Nowej Soli – ujętych w profilowane gzymsy. Zgadywać tylko można, że i w nowosolskim zborze znajdował się balkon oraz proste ławki dla wiernych. Zatem z dużym prawdopodobieństwem można założyć, że wnętrze kościoła w Nowej Soli – również od

<sup>2</sup> <https://instytutdidaskalos.pl/tag/kosciol-braci-morawskich>

<sup>3</sup> Ibidem.

<sup>4</sup> Ibidem.

Wnętrze obiektu zaskakuje prostotą. *Ojcowie Herrnhut mieli przekonanie, że wszelkiego rodzaju dekoracje i upiększanie wnętrza budynku jest zbyteczne, gdyż nie jest to jakieś święte miejsce, gdyż „Bóg, który stworzył świat i wszystko na nim. On, który jest Panem nieba i ziemi, nie mieszka w świątyniach zbudowanych ręką ludzką” (Dzieje Apostolskie 17:24), a przeznaczenie budynku ma być wielofunkcyjne na potrzeby lokalnej społeczności. Wewnątrz nie ma ambony, ani ołtarza jako miejsc zarezerwowanych do zajmowania przez “szczególnych kapłanów”. Kościół Morawski przyjął dziedzictwo darowane przez Pana Jezusa Chrystusa, dzięki jego śmierci i zmartwychwstaniu, że wszyscy ludzie wierzący w Niego stają się kapłanami tzw. powszechne kapłaństwo wierzących oraz to, że wszyscy wierzący są równi przed Bogiem Ojcem. Dlatego nie istniała potrzeba wśród Braci Morawskich, aby takie elementy wykonać wewnątrz. Jedyne miejscem wyróżnionym w Wielkiej Sali w przedniej części jest niewielkie podwyższenie, na którym jest ustawiony stół i krzesło. Miejsce to jest przeznaczone dla osób, które odpowiedzialne są za prowadzenie danego spotkania. Ponadto nie znajdują się tutaj obrazy czy figury, które byłyby miejscem kultu i czci (Księga Wjścia 20:4-6).<sup>2</sup>*

Światło na charakter wnętrza i jego aranżacje rzuca też nazwa samego kościoła: W języku polskim nazwa budynku kościoła to “Wielka Sala”. W języku niemieckim brzmi “Kirchensaal”, a w języku angielskim “Church Hall”. Obecnie jak i w przeszłości nie przywiązuje się szczególnej troski do poprawnego nazewnictwa, mając świadomość, że sam budynek jest tylko miejscem, w którym zgromadza się kościół Pana Jezusa Chrystusa. Członkowie wspólnoty Braci Morawskich często nazywają ten budynek jako “Sala Zgromadzeń” czy “Dom Modlitwy”.<sup>3</sup>

Pierwotnie we wnętrzu kościoła w Herrnhut znajdowały się dwa balkony. Po pożarze, który miał miejsce 1946 r., odbudowano tylko jeden, na którym znajdują się organy.

Co ciekawe – *Od początku powstania budynku ściany wewnątrz zawsze malowane były na biało. Kolor ten wybrano, gdyż uważa się go za kolor szczęścia. Dlaczego? Bracia Morawscy uważają, że prostota białego koloru umożliwia zgromadzonym skoncentrowanie się na tym co jest najważniejsze – społeczności wzajemnej oraz społeczności z osobą Boga Ojca i Jezusa Chrystusa.*<sup>4</sup>

Jeśli chodzi o wnętrze nowosolskiego zboru – to z dużym prawdopodobieństwem można stwierdzić, iż było ono wzorowane na herrnhuckim kościele. Zbliżona jest tu forma samej podłużnej sali, kształt okien zamkniętych łukiem odcinkowym, a także sposób opracowania gładkich faset – i w Herrnhut i Nowej Soli – ujętych w profilowane gzymsy. Zgadywać tylko można, że i w nowosolskim zborze znajdował się balkon oraz proste ławki dla wiernych. Zatem z dużym prawdopodobieństwem można założyć, że wnętrze kościoła w Nowej Soli – również od

<sup>2</sup> <https://instytutdidaskalos.pl/tag/kosciol-braci-morawskich>

<sup>3</sup> Ibidem.

<sup>4</sup> Ibidem.

początków swojego istnienia było malowane na biało. Przepuszczalnie stolarka okienna i drzwiowa nawiązywała do jasnego wystroju świątyni. Przy czym zakładając, że do połowy XIX wieku nie stosowano bieli na stolarkach, można założyć, że była ona szara lub perłowszara.

Kolejnym obiektem o wnętrzu mogącym stanowić analogię dla pierwotnej aranżacji zboru w Nowej Soli, jest nieistniejący zbór w Piławie Górnej [il. 6-7]. Wybudowany został jeszcze w 1743 r. I tu obserwujemy jasne, prawdopodobnie białe wnętrze, którego jedynym akcentem dekorykacyjnym są lamperie wypełnione zamkniętymi półkuliście płycinami i zwieńczone profilowanymi listwami.

Innym przykładem może być zbór w Pawłowiczkach [il. 8-9]. I tu, jasne wnętrze, w zasadzie pozbawione dekoracji, a jedynie podkreślone lamperią, może posłużyć za przykład dla pierwotnego wyglądu nowosolskiego zboru.

Reasumując, z dużym prawdopodobieństwem można założyć, że wnętrze zboru braci morawskich w Nowej Soli posiadało bardzo skromną dekorację – ograniczą do profilowanych listew ujmujących fasety oraz – być może – lamperii o prostej, płycinowej formie. Niewkluczane, że pierwotnie przy jednej lub obu krótszych ścianach – umieszczony był balkon, z ławkami dla wiernych i organy. Sala zapewne utrzymana była w kolorze białym, stolarka zaś – przynajmniej od strony wewnętrznej – w odcieniach bieli lub szarości.

**Bibliografia:** J. Borowiński, *Zabytkowe okna i drzwi w Poznaniu*, Poznań 2005, Karta ewidencyjna zabytku architektury i budownictwa, *Zbór braci czeskich Nowa Sól ul. Wróblewskiej 6 ob. 9*, opr. przez B. Bieliniś – Kopec w 1993 r., J. Tajchman, *Drewniane drzwi zabytkowe na terenie Polski (systematyka i problematyka konserwatorska)*, „Ochrona Zabytków”, 4 (1991), s. 269-277 oraz: <http://www.ziemialubuska.pl/4590.4457>; <https://instytutdidaskalos.pl/tag/kosciol-braci-morawskich>; <http://www.braciamorawscy.pl/o-nas/pilawa-gorna/>

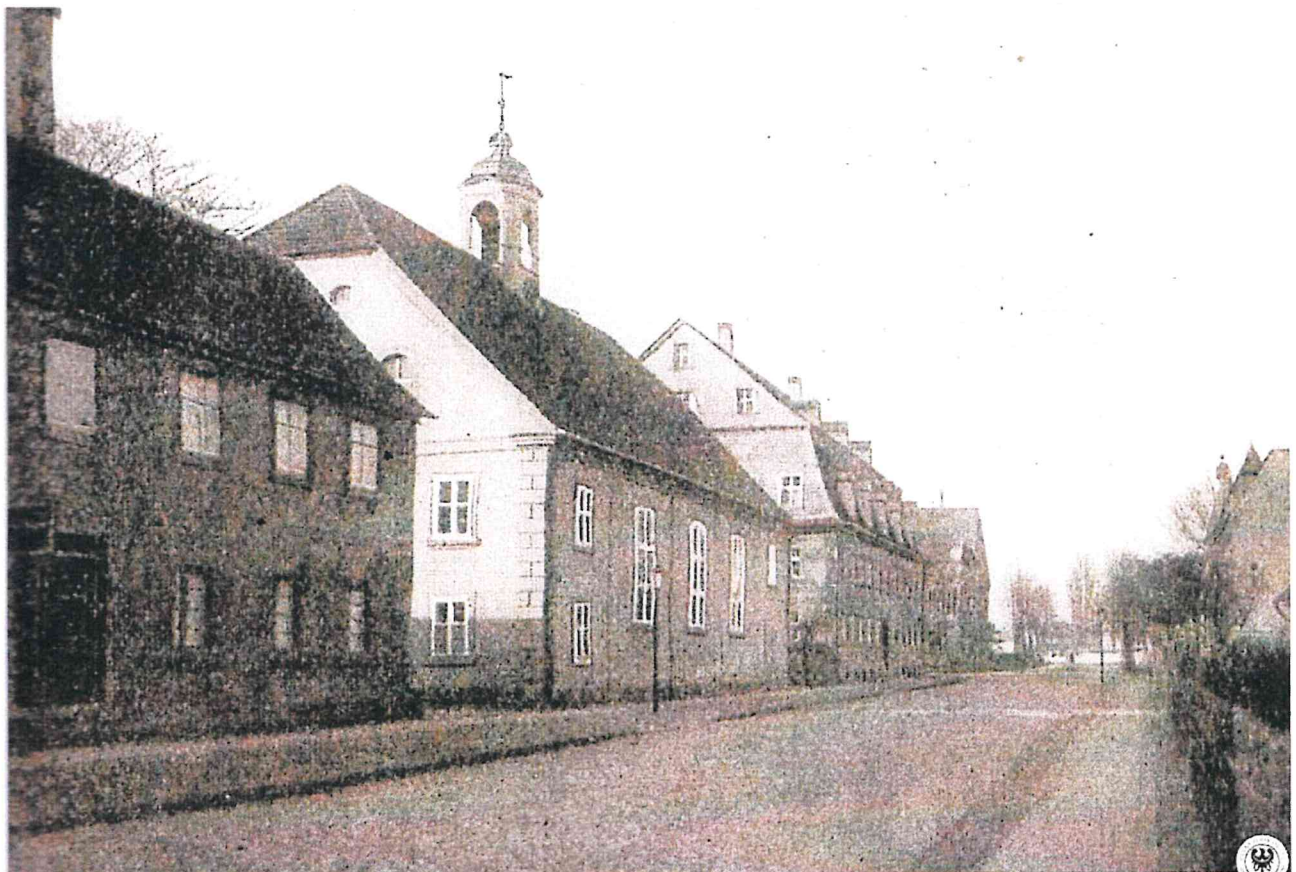
Neusalz (Oder) 25/4.03  
Brüderstr. m. Kirche der Bräutigamengemeinde



Verlag v. Gustav Francke, Neusalz, 212.  
TomBanknoter - dolny.slask.org.pl



Fot.1.



Elbigniew Franczukowski (był) dolny.slask.org.pl



Fot.2.



WOJEWÓDZKI URZĄD  
OCHRONY ZABYTKÓW  
w ZIELONEJ GÓRZE  
65-063 Zielona Góra, ul. Kopernika 1  
tel. 68 324 73 90 68 324 74 11  
tel./fax 68 325 37 45



Fot.3.



Fot.4.



Fot.5.



Wnętrze domu modlitwy wspólnoty Braci Morawskich. Budynki położone w centralnej części placu spłonęły po II wojnie światowej. Pożar wybuchł 25 kwietnia 1946 roku. Pozostałości rozebrano. Świadkowie twierdzą, że podpalenia dokonali stacjonujące w Piławie wojska radzieckie. Budynki ratowali polscy strażacy ochotnicy.



Fot.6.



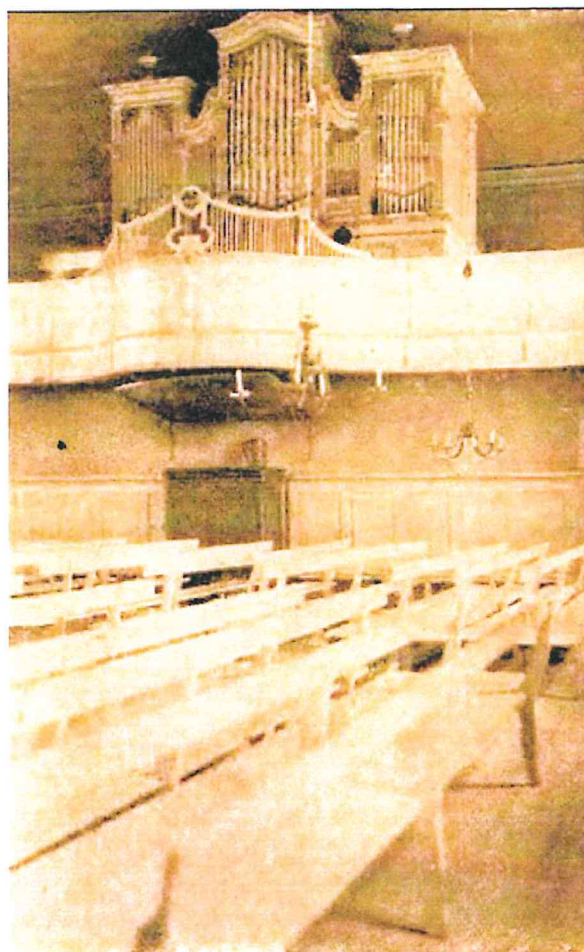
44 Gnadenret, Kreis Neidenbach

Fot.7.



www.slask.org.pl

Fot.6.



Fot.7.

## 2. Opis stanu zachowania i przyczyn zniszczeń.

Wnętrze obecnej sali gimnastycznej zachowuje walory użytkowe, pozostaje zabezpieczone przed wpływem warunków atmosferycznych. Ściany oraz sufit są otynkowane i pomalowane. Wewnątrz sali są zamontowane przyrządy gimnastyczne. Oświetlenie naturalne zapewniają okna rozmieszczone w ścianach południowej, wschodniej i zachodniej, doświetlenie stanowią lampy halogenowe przytwierdzone do ścian wewnątrz budynku. Kable elektryczne są położone na- oraz podrynkowo. Część okien w przeszłości zamurowano (elewacja wschodnia, południowa), tworząc blendy lub przerobiono zmniejszając prześwit, co miało związek z przebudową ściany południowej sali i dostawieniu do niej zaplecza z pomieszczeniami magazynowymi, szatniami, prysznicami i ubikacjami. Wnęki na ścianach wschodniej oraz południowej są otynkowane i pomalowane. W dole ścian oraz we wnękach pod oknami zamontowano grzejniki, przykryte drewnianą, perforowaną boazerią.

Wokół otworów okiennych rozpięto, na wbitych w mur hakach, elastyczne siatki, chroniące okna przed przypadkowymi uderzeniami piłką. Na podłodze ułożono drewniany parkiet, pomalowany bezbarwnym lakierem z naniesionymi liniami oznaczającymi pola do gier zespołowych.

Na ścianach nie zaobserwowano żadnych niekorzystnych zmian wietrzeniowych, wywołanych nadmiernym zawilgoceniem muru i tynku, oraz obecnością soli rozpuszczalnych w wodzie czy też nawarstwień o charakterze biologicznym. Wyprawa tynkarska zachowała walory użytkowe, jest mocna, zwięzła, dobrze przylega do podłoża, na jej powierzchni zaobserwowano występowanie warstw malarskich, wykonanych głównie farbami olejnymi, co z racji funkcji pomieszczenia było powszechnie stosowaną praktyką. W zwieńczeniu ścian, centralnej części sali zachowało się pierwotne opracowanie sztukatorskie. Ściany z sufitem połączono fasetą odciętą u podstawy profilowanym pasem sztukaterii. Podobnie zaakcentowano centralną część sufitu, podkreślając delikatną listwą sztukateryjną. Wszystkie sztukaterie są uszkodzone, widać ubytki pokryte warstwami farby. Przestrzenie sufitu leżące po stronie wschodniej i zachodniej sali niczym nie ozdobiono, łączą się ze ścianami obwodowymi pod kątem prostym.

W złym stanie znajduje się sufit badanego pomieszczenia. Widać na nim szereg różnej wielkości pęknięć, są też lokalne ubytki, przemieszczenia tynku, miejscami wystaje trzciniowa podsiętka. Pomimo uszkodzeń tynk jest mocno związany z trzciniowym podłożem, samorzutnie nie odpada. Niemniej jednak utrzymywanie go w takim stanie, przy założeniu kontynuacji funkcji jaką pełnić będzie pomieszczenie, może z czasem doprowadzić do oderwania fragmentu opracowania tynkarskiego i niekontrolowanego upadku tynku, co może zagrozić życiu i zdrowiu osób przebywających w sali gimnastycznej. Sufit, był reperowany o czym świadczą cienkie siatki

skryte pod gipsową szpachlą, w przeszłości tym sposobem naprawiano powstałe na suficie pęknięcia. Takie reperacje znaleziono w kilku miejscach prowadzenia badań stratygraficznych. W trzech miejscach na suficie zaobserwowano znaczne, rdzawe zaplamienia, powstałe w wyniku zaciekania wody opadowej przez nieuszczelny dach. W jednym miejscu wilgoć spowodowała odspojenie tynku oraz warstwy malarskiej od podłoża, w dwóch pozostałych (narożnik północno-wschodni) widać jedynie intensywne, rdzawe przebarwienia.

W miejscu jednego zacieku zaobserwowano występowanie punktowych skupisk grzybów, z wyraźnymi grzybniami co może świadczyć o występowaniu rozległego zakażenia mikrobiologicznego tej strefy sufitu. Oprócz tego, o zagrzybieniu pomieszczenia może świadczyć intensywny zapach wyczuwalny w całej sali gimnastycznej.

### 3. Wyniki badań.

#### 3.1. Cel oraz zakres badań.

W związku z planowanym remontem wnętrza obecnej sali gimnastycznej, zaistniała potrzeba przeprowadzenia badań konserwatorskich i rozpoznania układu stratygraficznego opracowań tynkarsko-malarskich występujących na ścianach i suficie pomieszczenia celem zebrania informacji, pozwalających na rewaloryzację zabytku z uwzględnieniem zachowanych, historycznych nawarstwień. Ponadto zamierzeniem badań było rozpoznanie warstw technologicznych oraz ocena ich wartości estetycznych, historycznych i zabytkowych w kontekście przyszłej funkcji oraz aranżacji architektonicznej zabytkowej budowli.

W trakcie badań zwracano uwagę na elementy i opracowania mogące mieć związek z historycznym wystrojem wnętrza, w tym jego odautorską kolorystyką czy kompozycją szkieletową. Z uwagi na ograniczony dostęp do wszystkich części budowli prowadzono je w wybranych punktach przy wykorzystaniu przesuwanego rusztowania ramowego.

Należy podkreślić, że wykonane badania miały charakter sondażowy, co już z definicji ograniczało je potrzebą selekcji stref i wyborem punktów badawczych na podstawie których określono prawdopodobną, pierwotną oraz historyczne aranżacje kolorystyczne, w związku z tym istnieje prawdopodobieństwo pominięcia istotnych dla badanego obiektu nawarstwień, mogących mieć wpływ na interpretację wyników oraz sformułowanych na ich podstawie wniosków konserwatorskich. Dlatego też istotne jest prowadzenie dalszych obserwacji już w trakcie prac remontowych budynku i weryfikacja pozyskanych w ich trakcie informacji z wynikami obecnie wykonanych badań konserwatorskich.

Na podstawie uzyskanych wyników sformułowane zostaną wytyczne konserwatorskie do przygotowania projektu wykonawczego planowanego remontu wnętrza zabytkowego budynku.

### 3.2. Metodyka badań.

Badania stratygraficzne poprzedzono zebraniem wiadomości archiwalnych oraz historycznych dotyczących obiektu, a także analizą stanu zachowania poszczególnych elementów jego wystroju, zwracając uwagę na miejsca uszkodzeń tynku, tam gdzie nastąpiło odspojenie od podłoża, rozwarstwienie, spękanie z uwidocznieniem przekroju nawarstwień technologicznych. Ponadto w wybranych miejscach wykonano odkucia sondażowe, odkrywki stratygraficzne oraz badania układu opracowań tynkarsko-malarskich metodą schodkową, w celu uwidocznienia chronologii powstawania poszczególnych warstw. Z uwagi na dużą wytrzymałość mechaniczną oraz miejscami silną adhezję nawarstwień starszych i nowych, powodującą trudności w separacji poszczególnych faz, niektóre odkrywki mają nieregularny kształt, niemniej jednak ich układ jest na tyle przejrzysty, że można odczytać przybliżoną chronologię powstawania kolejnych warstw technologicznych.

Badania prowadzono bez wykorzystywania metod mikroskopowych, petrograficznych, mikrochemicznych, ponieważ nie było takiej potrzeby. Analizę poszczególnych warstw prowadzono na podstawie oględzin in situ oraz obserwacji odkrywek stratygraficznych na zdjęciach wykonanych aparatem fotograficznym w trybie makroskopowym.

### 3.3. Wyniki badań.

Na ścianach i suficie sali gimnastycznej wykonano 283 odkrywki punktowe i pasowe ich stratygrafia miała bardzo zbliżony układ (miejsca oznaczono na Rys 1,2).

W trakcie rozpoznania oraz obserwacji prowadzonej w toku wykonywania prac badawczych, w tym wykonywania odkrywek stratygraficznych i usuwania zerodowanych warstw malarskich, nie zauważono występowania malowanych dekoracji o charakterze ozdobnym (ornamentalnym, figuralnym, złocień).

#### 3.3.1 Sufit

Na suficie wykonanym w technologii deskowania obitego trzciniową podsiębitką, ocynkowaną tynkiem wapiennym, w najstarszej warstwie chronologicznej występującej bezpośrednio na powierzchni opracowania tynkarskiego zaobserwowano pobiałę wapienną na niej farbę kredowo klejową, następnie współczesną szpachlówkę gipsową i białą farbę na spoiwie syntetycznym (akrylowym?) (Rys.4.). Opisany układ nawarstwień występował w większości wykonanych odkrywek. W kilku miejscach nie stwierdzono występowania szpachlówki gipsowej natomiast lokalnie, obecność współczesnych, syntetycznych siatek zbrojących mających na celu wzmocnienie połączeń w miejscach szczególnie uszkodzonych i popękanych tynków (Rys.4.Fot.13.).

### 3.3.2. Sztukaterie

Białe, szarobiałe, ugrowe, zielone i brązowe warstwy malarskie, zaobserwowano na powierzchni profilowanych listew sztukatorskich zdobiących sufit i ściany w środkowej części sali. Sztukaterie wykonano metodą ciągnioną z narzutu wapiennego. Na ich powierzchni zidentyfikowano występowanie 11 przemaalowań. Najwcześniejszą warstwą malarską była pobiała wapienna w kolorze szarobiałym i ciepłym, nieco żółtawym odcieniu (Rys.3.Fot. 6,7). Kolejne warstwy malarskie; białe, szarobiałe, zielone, szaro zielonkawa, szarobrązowa mają charakter wymalowań historycznych, jednak część z nich, posiadająca wyrazistą kolorystykę jest współczesna i ma związek z aranżacją wnętrza sali gimnastycznej pochodzącą z II poł. XX w.

### 3.3.3. Ściany

Na ścianach sali gimnastycznej otynkowanych, w dominującej części współczesnym tynkiem wapienno cementowym zaobserwowano występowanie kilku warstw malarskich o intensywnych barwach: zielonej, brązowej, pomarańczowej, żółto ugrowej, które pokryto gipsową szpachlówką i pomalowano farbą olejną. Do wysokości ok 3,5 m stosowano farby olejne lub na spoiwach syntetycznych z efektem połyskliwej, utwardzonej powierzchni. Najpewniej taki sposób wykończenia dolnej strefy ścian sali gimnastycznej był podyktowany względami sanitarnymi wymaganymi dla pomieszczeń w których prowadzona jest zorganizowana aktywność, ćwiczenia fizyczne i zawody sportowe.

Powyżej strefy lamperii, na tynku wapienno cementowym występują również współczesne, pochodzące z II poł XX w i późniejsze nawarstwienia malarskie, wykonane farbami na spoiwach syntetycznych (dyspersjach akrylowych). O współczesnym rodowodzie wymalowań oraz tynków świadczy występowanie identycznych nawarstwień na powierzchni zamurowanych w latach 60 XX wieku blendach okiennych na ścianach: wschodniej i południowej.

Czysto wapienne tynki pomalowane na biało, zachowały się pod współczesnymi nawarstwieniami na powierzchniach ościeży okiennych wewnątrz sali. Można przypuszczać, że mogą mieć związek z budową zboru (1769 r) lub z jego wczesną aranżacją sztukatorsko malarską (Rys.3. Fot.8.). Ww. tynki występują głównie na styku z ościeżnicami okien, które jak wynika z badań<sup>5</sup> stolarki, mogą pochodzić z końca XVIII w lub pocz. XIX w. Na powierzchni najstarszych tynków widać kolejne nawarstwienia, w tym jasnoszarą wyprawę tynkarską, najpewniej współczesną, pomalowaną farbami klejowymi o intensywnych barwach żółtej i zielonkawej.

<sup>5</sup> T. Filat. Dokumentacja Badań stratygraficznych nawarstwień malarskich stolarki drzwiowej i okiennej dawego Zboru Braci Morawskich w Nowej Soli. m.pis Zielona Góra 2019 r



#### 4. Wnioski.

Na podstawie wykonanych badań ustalono, że w wyniku prowadzonych w II poł XX wieku remontów, związanych z adaptacją budynku dawnego Zboru Braci Morawskich na szkolną salę gimnastyczną wewnątrz uległo daleko idącym zmianom, w efekcie utraciło charakter XVIII wiecznej świątyni protestanckiej. Przekształcono je zgodnie z potrzebami zarządzających obiektem organizacji szkolnych i samorządowych. W obecnym stanie, jedynie sufit i opracowanie sztukatorskie ścian w środkowej części sali zachowały znamiona stylowe, związane z pierwotną, barokową aranżacją wnętrza. Proste, profilowane sztukaterie oraz fasety łączące ściany z sufitem w centralnej części pomieszczenia sugerują pierwotny układ jego dyspozycji architektonicznej.

Niestety brak materiałów archiwalnych ukazujących wewnątrz sprzed przebudowy uniemożliwia poprawną interpretację jego XVIII wiecznego wyglądu. Pewnymi wskazówkami co do możliwego wystroju i aranżacji wnętrza są inne budowle związane ze zgromadzeniem Braci Morawskich w tym m.in. kościoły w Herrnhut czy Piławie Górnej. (Patrz opr. historyczne)

Analiza stratygraficzna nawarstwień tynkarsko malarskich zachowanych na ścianach sali wykazała ich wtórny charakter. Zdecydowana większość malatur ma charakter współczesny, i pochodzi najprawdopodobniej z II poł XX wieku (lata 60 XX wieku), wówczas zamurowano otwory okienne w elewacjach wschodniej i południowej, przeprowadzając adaptację budynku na cele dydaktyczne.

Woryginalnie zachowały się tynk oraz dekoracja sztukatorska sufitu, najpewniej oryginalna jest także warstwa pobiału w związku z czym tą część pomieszczenia należy w miarę możliwości zachować i poddać pracom konserwatorskim.

Analiza nawarstwień malarskich zachowanych głównie na suficie a także elementach sztukatorskich oraz stolarce drzwiowej i okiennej (badania ww elementóv były prowadzone w 2019 r<sup>6</sup>) sugeruje, że wewnątrz było utrzymane w jasnej (białej lub jasnoszarej kolorystyce). Co znalazłoby potwierdzenie w stosowanej przez protestantóv ze zgromadzenia Braci Morawskich ascetycznej konwencji kolorystycznej, operującej bielami, rozbielonymi szarościami (patrz opr hist.).

Mając na uwadze obecny charakter budynku, sposób użytkowania, jak i plany obecnych właścicieli, zamiar przywrócenia jego pierwotnego wyglądu oraz funkcji jest nierealny. Należy jednak zachować elementy historycznego wystroju występujące głównie w obrębie sufitu (Faseta, obramienia sztukatorskie na suficie i zwieńczenie ściany w centralnej części ścian pomieszczenia).

<sup>6</sup> T.Filar...op.cit.

## 5. Zalecenia i propozycje konserwatorskie.

Problemem konserwatorskim jest remont a następnie zabezpieczenie zabytkowego sufitu przed uderzeniami piłką w trakcie gier zespołowych. Popękana i uszkodzona w wielu miejscach płaszczyznę należy pouzupełniać a następnie odpowiednio wzmocnić tak aby ustabilizować rysy i odwarstwienia widoczne na suficie.

Rozwiązaniem może być zastosowanie wklejanych, syntetycznych siatek zbrojeniowych które zakryją i połączą mechanicznie uszkodzenia widoczne na tynku. Należy mieć jednak na uwadze odpowiednie przygotowanie podłoża, poprzez dezynfekcję biobójczą powierzchni sufitu następnie usunięcie luźnych i odspojonych współczesnych warstw tynkarsko-malarskich, wzmocnienie powierzchni przed naniesieniem mas naprawczych, założenie siatek zbrojeniowych i położenie warstwy cienkowarstwowego tynku wykończeniowego o uziarnieniu 0,3-0,5 mm. Ważne aby nowo kładziona masa szpachlowa posiadała mikrowłókna, które dodatkowo wzmocnią strukturę warstwy naprawczej.

Tego typu masę wykończeniową można zastosować również do naprawy powierzchni faset. Na fasetach nie ma potrzeby stosowania siatek zbrojeniowych, niemniej jednak cienkowarstwowo tynk szpachlowy z mikrowłóknami odpowiednio wzmocni powierzchnię zabytkowych elementów i w pewnym stopniu ochroni je przed pęknięciami spowodowanymi czynnikami mechanicznymi.

Elementy sztukaterii ścian i sufitu należy poddać pracom konserwatorsko restauratorskim mającym na celu podniesienie walorów ekspozycyjnych, wzmocnienie właściwości mechanicznych przy zachowaniu historycznego układu, kształtu oraz profilowania.

Prace należy wykonać wg następującego programu:

1. Dokumentacja fotograficzna stanu zachowania sztukaterii przed rozpoczęciem prac.
2. Dezynfekcja biobójcza sztukaterii. (preparat np.: Lichenicida 464 lub Biotin T – lub równoważne środki)
3. Demontaż elementów odspojonych bądź zagrażających upadkiem po uprzednim inwentaryzowaniu miejsca posadawienia.
4. Wzmocnienie (zabezpieczenie) elementów odspojonych, które nie zagrażają upadkiem ale w obrębie których zaobserwowano szczeliny mogące być przyczyną zniszczeń w trakcie kolejnych zabiegów przy konserwacji sufitu.
  - wzmocnienie poprzez podklejenie
  - wzmocnienie poprzez kotwienie mechaniczne z użyciem drobnych, nierdzewnych drewno wkrętów.

5. Mechaniczne usunięcie luźnych i odspojonych, łuszczących się nawarstwień tynkarsko-malarskich, oraz warstwy malarskiej naniesionych w trakcie poprzednich remontów.

- usunięcie należy prowadzić **precyzyjnie**, mechanicznie (szpachle, ostre noże, drobne szpachelki), zdmierzając z powierzchni wtórną warstwę farby w celu uczynienia kształtu profilowanego elementu.

- umycie i doczyszczanie sztukaterii strumieniem pary wodnej

6. Wzmocnienie strukturalne osłabionych powierzchni zapraw. Do wzmocniania proponuję zastosowanie żywicy krzemooorganicznej o handlowej nazwie KSE 300 firmy Remmers lub preparatu równoważnego.

7. Odtworzyć brakujące elementy sztukatorskie zgodnie z kształtem części zachowanych w oryginale.

8. Wykonać poszerzenie mechaniczne zarysowań oraz spękań sztukaterii. Następnie wypełnić je drobnoziarnistą masą szpachlową na bazie zaprawy mineralnej, wapiennej modyfikowanej dodatkami żywic syntetycznych (Np RissGrunt Optosan firmy Optholith lub równoważny).

9. Uzupelnienie ubytków. Mniejsze i lokalne ubytki wypełnić zaprawą mineralną np. Uniwersalputz lub SzukoFein firmy Optolith

10. Po uzupełnieniu ubytków i zrekonstruowaniu wszystkich elementów sztukaterii, należy całość zagruntować głębokopenetrującym gruntem na bazie dyspersji wodnej żywic syntetycznych np. Optogrunta AquaForte firmy Optolith.

11. Malowanie sufitu oraz sztukaterii, wykonać farbami przeznaczonymi do wymalowań wewnętrznych na obiektach zabytkowych np.: farba żółta silikatowa - Silisan Plus firmy Optolith, lub farbą silikatową firmy Keim.

(Przed malowaniem elewacji należy wykonać próby kolorystyczne i przedstawić do zatwierdzenia komisyjnego).

## 6. KOLORYSTYKA

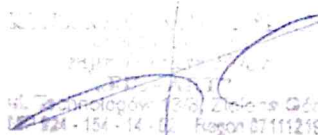
Sufit i sztukaterie malować w jednolitym kolorze na biało w odcieniu tzw starej bieli: nr koloru z wzornika KEIM Exclusiv 9078 lub 9038 lub 9058

Ściany wraz z blendami i wnękami okiennymi po odpowiednim przygotowaniu podłoża pomalować skrząco w odcieniu rozbielonej szarości nr koloru z wzornika KEIM Exclusiv 9077 lub 9057 lub 9076

Przed malowaniem wnętrza należy wykonać próby kolorystyczne na obiekcie przy wykorzystaniu wskazanych kolorów i przedstawić do zatwierdzenia komisyjnego przy udziale przedstawiciela LWKZ.

Wykonawca remontu powinien posiadać doświadczenie w pracach na obiektach zabytkowych.

Wszelkie prace konserwatorsko restauratorskie na obiekcie należy powierzyć osobie z wykształceniem konserwatorskim w zakresie praktycznej konserwacji dzieł sztuki lub prowadzić pod jej nadzorem.

  
43-047 Zalesie Górne  
ul. Teatralna 1  
tel. 48 374 37 45

Badania stratygraficzne wnętrza  
dawnego zboru Braci Morawskich.

Na zdjęciach zaznaczono miejsca wykonanych odkrywek stratygraficznych

WOJEWÓDZKI URZĄD  
OCHRONY ZABYTKÓW  
w DZIELONIEJ GÓRZE  
65-063 74 ul. Główna 1  
tel. 71 350 350, 68 324 74  
fax 68 325 37 45

Rys.1.

Fot.1.



Widok na ścianę północną

Fot.2.



Widok na ścianę południową

Badania stratygraficzne wnętrza  
dawnego zboru Braci Morawskich.

Na zdjęciach zaznaczono miejsca wykonanych odkrywek stratygraficznych.

WOJEWÓDZKI URZĄD  
OCHRONY ZAPISKÓW  
w ZIMONIEJ G.  
65-057 2-100 Góra, ul. Armii 1  
tel. 68 324 73 90, 5  
tel./fax 68 325 17 44

Rys.2.

Fot.3.



Widok na ścianę zachodnią.

Fot.4.



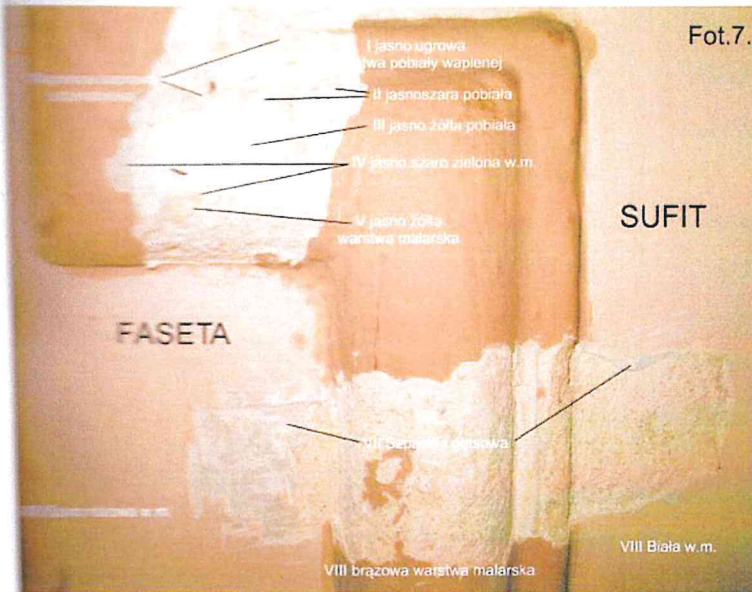
Widok na ścianę wschodnią.

Fot.5.



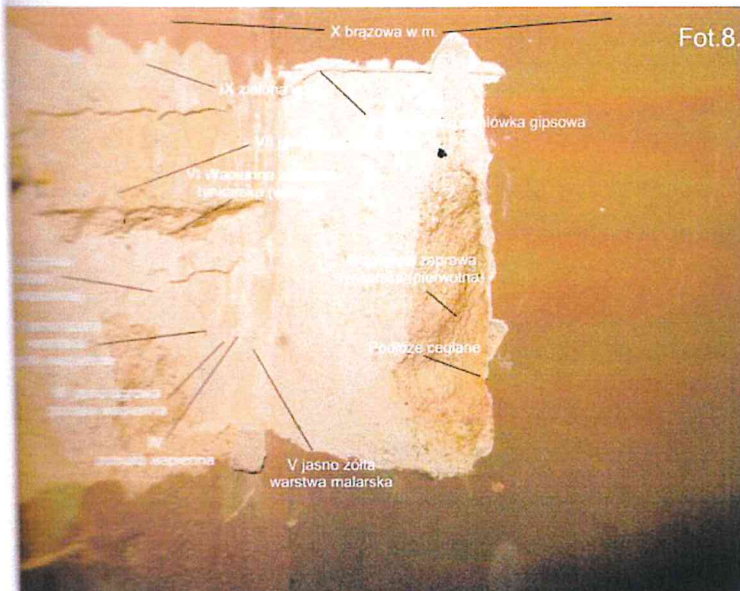
Wzrost na południową część sali gimnastycznej z zaznaczonymi miejscami umieszczonych na planszy zdjęć odkrywek stratygraficznych.

Fot.7.



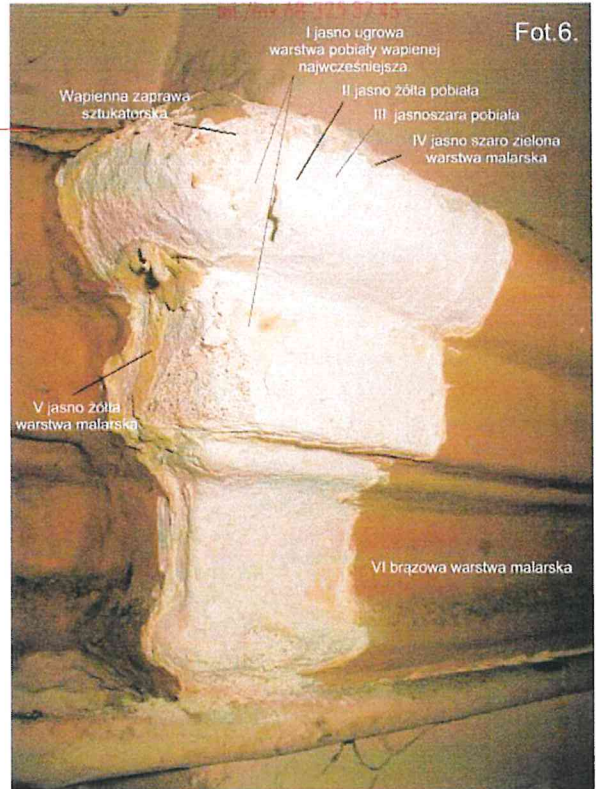
Fragment profilowanej listwy sztukatorskiej odcinającej fasetę od płaszczyzny sufitu.

Fot.8.



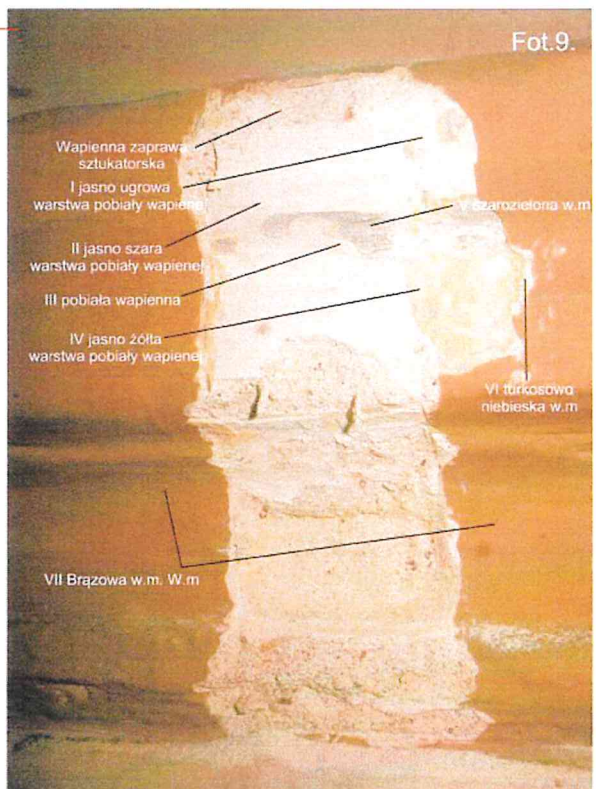
Stratygrafia nawarstwień tynkarsko malarskich zachowanych w miejscu wnętrza otwory okiennego II kondygnacji ściany południowej.

Fot.6.



Narożnik sztukaterii zwieńczenia ściany w środkowej części pomieszczenia. Na profilu wykonanym z zaprawy wapiennej widoczne nawarstwienia malarskie. Najwcześniejsza warstwa to pobiąły wapienne o ciepłym żółtawym odcieniu.

Fot.9.



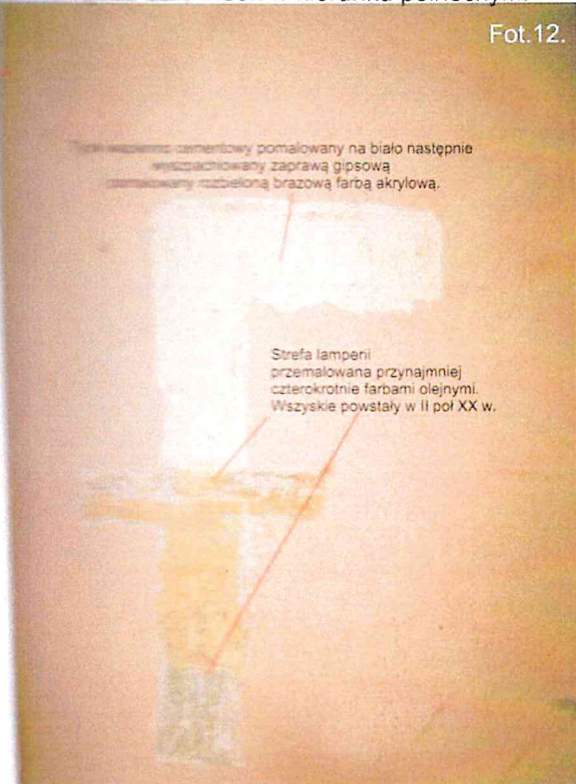
Profil listwy sztukatorskiej zwieńczenia ściany w środkowej części sali.

Fot.10.



Wnętrze sali, widok w kierunku północnym.

Fot.12.



Tynk wapienny, cementowy pomalowany na biało następnie wyszczotkowany zaprawą gipsową i pomalowany rozbieloną brązową farbą akrylową.

Strefa lamperni przemalowana przynajmniej czterokrotnie farbami olejnymi. Wszystkie powstały w II poł XX w.

Dolna partia ścian sali. W odkrywce widoczne nawarstwienia malarskie. Strefy lamperni wykonane współczesnymi farbami olejnymi i na spoiwach syntetycznych. W strefie lamperni widać wymalowanie rozbieloną ugrową pobiałą.

Fot.14.



Fragment sufitu z pierwotnym opracowaniem tynkarskim. Metalową podsiebitkę przytwierdzoną do deskowania i pokryta tynkiem. Tynk pierwotnie pomalowano białą wapienną.

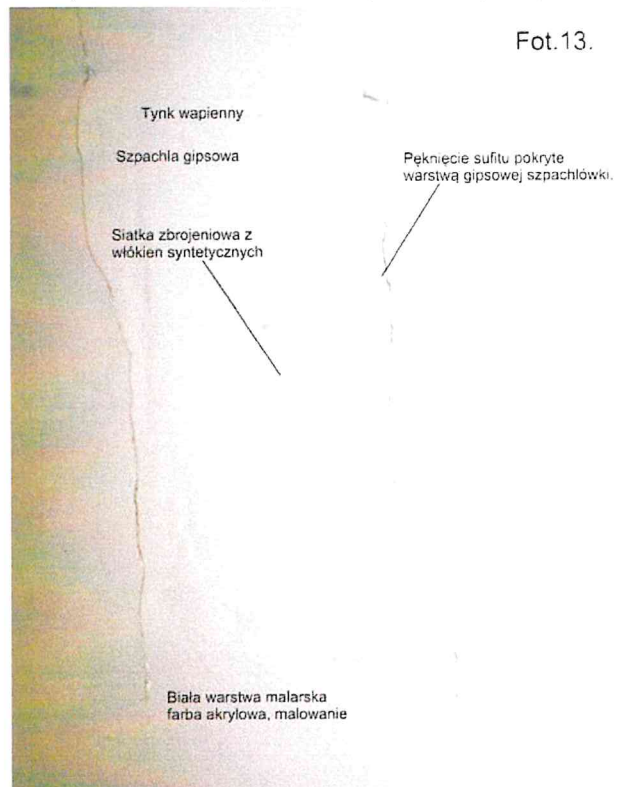
Fot.11.



Strefa lamperni przemalowana przynajmniej czterokrotnie farbami olejnymi. Wszystkie powstały w II poł XX w.

Dolna partia ścian sali. W odkrywce widoczne nawarstwienia malarskie wykonane współczesnymi farbami olejnymi i na spoiwach syntetycznych

Fot.13.



Tynk wapienny

Szpachla gipsowa

Siatka zbrojeniowa z włókien syntetycznych

Pęknięcie sufitu pokryte warstwą gipsowej szpachlówki.

Biała warstwa malarska farba akrylowa, malowanie

Sufit sali, na spękany tynku wapiennym widać reperacje wykonane z wykorzystaniem siatki zbrojeniowej i szpachli gipsowej.